Nr 21

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 13 MARCA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta petersburská, *Poczta Pólnocná*, umieściła z *Petersburga*, pod dniem 3 marca: „ Tulski kupiec, *Michał Sundukow*, który jest starszyną przy tutéyszym kościele ś. *Jędrzeja*, ofiarował, na reparacyą i ozdobę tego kościoła, więcéy 23,000 rubli. Náyswiętszy Synod polecił JO. Radzcy Taynemu Xięciu *Golicynowi*, donieść o téy ofierze Jego Cesarskiéy Mości. Dla nás z náywiększém ukontentowaniem przychodzi uwiadomić czytelników nászych, o tak chwalebnym czynie kupca *Sundukowa*.

Ostatniego piątku, w czasie karnawału, d. 26 lutego, JO. Rzeczywisty Radzca Tayny, pierwszéy klassy, Xiążę *Łopuchin*, dawał świetny bál i wieczerzę. Náyjaśniéyszá Cesarzowa Jeymość, *Marya Federowna*, z Wielkimi Xiążętami, obecnością swoją zaszczycić go raczyła. Zaproszeni goście wcześniéy się zjechali; za przybyciem zaś o samey godzinie dziewiątéy Nayjaśniéyszéy Pani z Wielkimi Xiążętami, bál otworzony został. Przépyszna wieczerza, na kilku zastawiona stolach, zaczęła się o godzinie dwónastéy; w tym zaś pokoju, w którym Cesarzowa Jeymość u stołu znaydować się raczyła, była muzyka i śpiewanie. Przyjęcie odpowiadało niewypowiedzianéy uprzéymości i wdzięczności gospodarstwa dla Náyjaśniéyszéy Pani. Pokoje przecudnie oświecone były, ten osobliwie, w którym się tańce odbywały; w oknie zewnątrz przeźroczystá w promieniach jaśniała cyfra Nayjaśnieyszéy Cesarzowéy, *Maryi*, i okazałością swoją powiększała świetność illuminacyi pokojów. ”

W ostatnią sobotę, dnia 27 lutego, u Nayjaśniéyszéy Cesarzowéy Jéymości bál z wieczerzą był dany. W czasie balu Náyjaśniéyszá Pani, przez gońca, w téyże chwili przybyłego, który z *Wiednia* dnia 13 lutego był wyprawiony, otrzymała list od Cesarza Jegomości, i ku powszechnéy radości oświadczyć raczyła, że Nayjaśniéyszy Pan w náylepszém znáyduje się zdrowiu, i ostatnich dni lutego z *Wiednia* má wyjechać. W krótce więc Nayjaśniéyszy Pan do nás powróci. Radość, jaką wiadomość ta, we wszystkich obecnych na tym balu wzbudziła, żadne pióro wyrazić nie zdoła. ”

— Do celów tutéyszego Cesarskiégo Towarzystwa Dobroczynności, którego Naczelnym Kuratorem jest JO. Radzca Táyny, *Alexander* Xiążę *Golicyn*, należy takoż wychowanie i uczenie siérot i dzieci ubogich rodziców. Ale środki Towarzystwa tak były ograniczone, iż małą tylko liczbę ubogich dzieci wychowywać mogło; dzieci zaś ubogich mieszczan i rzemieślników, nie odbierające tego dobrodziéystwa, zostawały bez wspomożenia, i w niebespiecznéy prawie ostateczności puszczania się na próżniackié, a tém samém, do występków prowádzące życie. JW. Radzca Tayny, *Bazyli Zinowjew*, przeniknioný tak mocnémi pobudkami, podał nie dawno Xięciu Naczelnemu Kuratorowi Towarzystwa, projekt założenia, pod jegoż zawiadywaniem, domu wychowania dla dzieci ubogich mieszczan i rzemieślników, i na ten cel, swojém i następców swoich imieniem, obowiązał się przez lát sześć, co rok po 1,000 rubli opłacać, zachowując sobie, jéżeliby pożądany nastąpił skutek, po upłynieniu tych lát ponowić takowy obowiązek. Lecz, że ta summa na podobny zakład wystarczającą bydź nie może; przeto JW. *Zinowjew* wzywá dobroczynności wszystkich serc litościwych, aby się do tego przedsięwzięcia przyłożyć chciały, i udawały się w chęciach swoich do JO. Xięcia Naczelnego Kuratora Towarzystwa Dobroczynności. Spieszymy o tém przedsięwzięciu uwiadomić czytelników naszych, w przekonaniu náypewniéyszém, że cel tak dobroczynný znáydzie wielką liczbę, którzy z ochotą przyłożą się do wsparcia projektu JW. *Zinowjewa*.”

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA.

Gazeta lwowska, z *Brynu*, d. 2 marca: „ Zawczora o godzinie 4téy z południa, przybył tu Xiążę *Albert Sasko-Cieszyński*, i wysiadł w gospodzie pod *trzema xiążętami*, gdzie dla niego mieszkanie przygotowane było. U bramy gospody, kompania grenadyerów z rozwiniętémi chorągwiami i muzyką powitała Xięcia. Przeznaczonéy dla siebie straży honorowéy Xiążę nie przyjął. — Zawczorayszéy nocy przybyli tu Xiążęta Sascy *Antoni* i *Maxymilian*, bracia N. Króla Saskiego, i zajęli przygotowane dla siebie mieszkania w wielkim rynku. — Wczora wieczorem o godzinie 8méy, przybył tu Król Jmć Saski z N. małżonką i N. królewną córką swoją, i zajął przygotowane dla siebie pomieszkanie w domu dykasteryalnym. Dla przyjęcia J. K. Mci, i powyżéy wymienionych Xiążąt, zaciągnęły przed ich mieszkaniem na straż honorową trzy kompanije grenadyerów.

Dnia 3 marca. Wczora o godzinie 10téy przed południem wyjechał ztąd Xiążę *Albert Sasko-Cieszyński* z Xięciem *Antonim Saskim* do *Wiednia*, a Xiążę *Maxymilian Saski* dzisiay do *Pragi* wyjechał. — Takož dnia dzisiéyszego zrana opuścił miasto nasze N. Król Saski z N. małżonką i N. królewną córką swoią, udając się do *Prezburga*. NN. Państwo jechać będą gościńcem cesarskim do *Stemensdorfu*, a ztamtąd na *Marchfeld* do *Prezburga*. ”

Gazeta Lwowská umieściła: z *Wiednia dnia 3 marca*. N. Pan *Ferdynanda* Hrabiego *Bissingen-Nippenburg*, dotąd gubernatora *Austryi wewnętrznéy*, mianowáł gubernatorem *Tyrolu* i *Voralbergu*. — Hrabia *Franciszek Egger*, który liczné w monarchii położył zasługi, osobliwie przykładając się do podniesienia krajowego przemysłu, otrzymał krzyż kawalerski orderu ś. *Leopolda*.

Dnia 6 marca. N. Król Saski, z 3go na 4ty t. m. w *Wolkersdorfie* nocowáł, zawczora zrana, bez zatrzymania się, przez tutéyszą przejeżdżał stolicę, udając się do *Presburga*. — Césarz Jmć rozkazał rozpuścić 24 dywizye welitów (lekkiéy jazdy węgierskiey), tudzież korpusy sztabowe. Rozkaz ten dla tychże nastąpił przyczyn, które powodowały J. C. Mość do rozpuszczenia milicyi. Urządzenia te niewątpliwą zdają się bydź wróżbą rychłego ukończenia spraw Kongressu, o którém, gdy náyważniéysze i naytrudnieysze punkta już załatwione zostały, w przeciągu już kilku dowiemy się tygodni. — Dnia wczorayszego, o godzinie 3ciey z południa, N. C. Jmć, wszyscy obecni tu Monarchowie i Xiążęta, oraz, znakomitsi cudzoziemcy i wyższá szlachta krajowá, w pojazdach, *pirutsch* zwanych, do *Prateru*, a ztamtąd do *Augarten* pojechali. Cesarz Jmć powoził N. Cesarzową Rossyyską, a NN. Monarchowie

wie i Kawalerowie te same damy, którym podczas szlichtady towarzyszyli. Dzień był pogodny, orszak zaś pełen świetności i okazałości. Cała kompaniia była na obiedzie w *Augarten*, po którym udała się do przygotowaney sali, gdzie śpiewacy grali operę, *Agnieszka Sorel*. Po skończonéy operze, całe towarzystwo przy świetle pochodni do zamku powróciło. — N. Cesarzowa i Królowa, tudzież Król Bawarski przyjechali w pojeździe do *Augarten*, gdzie także się na obiedzie znaydowali."

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, z Wiednia d. 2 marca: „Xiężna *Hohenzollern* wczora z *Brynu* tu przybyła.

Dnia 5 marca Królęsko-Saski pełnomocnik na Kongres, Hrabia *Schulenburg* i Królesko-Saski Szambelan Hrabia *Salmour* z *Brynu*, a Cesarsko-austryacki Sekretarz poselstwa Baron *Werner* z *Londynu*, tu przybyli.

Dnia 6 marca. Królesko-Saski Jenerał Porucznik *Lecoq*, P. *Gotlieb Henryk Schulz*, Burmistrz i P. *Fryderyk Tittman* Sędzia mieyski z *Drezna*, a rossyyski Jenerał Hrabia *Wasilczyków* z *Petersburga*, tu przybyli.

Dnia 7 marcá. Hrabia *Brühl* i P. *Gustaw Karlsburg* Saski Radzca Konsystorza z *Pforten*, takoż P. *Leonhardt*, *Feigt* i *Rondhaller*, obywatele i urzędnicy miastą *Drezna*, tudzież P. *Dennkardt* saski Sekretarz Skarbu z *Drezna*, tu przybyli."

Gazeta, *Journal de Francfort*, z *Wiednia*, pod dniem 24 lutego: W ostatnim tygodniu układano się na kongressie, względem wolnéy żeglugi na rzékach. Większość zdań była, aby zupełnie uwolnić narody od opłát; aby na *Renie* tylko, i to bardzo zmniéyszoné, cła pobierano. Rzéki, źródło swé w *Niémczéch* mającé, jako: *Dunáy*, *Elba*, *Wisła*, *Wezera*, *Odra*, dla wolnégo handlu otwártémi bydź powinny. U Porty ottomańskiey zapewnić należy, aby dla handlu na *Dunaju*, aż do uyścia rzeki tey do morza, naymnieyszego w krajach swych nie czyniła ścieśnienia. Jeżeli się rzecz ta szczęśliwie zakończy, (o czém gorliwé starania wiélkich mocarstw, z jakiémi około niéy chodzą, náymniéyszego nie pozwalają mieć powątpiwania) nietylko *Niemcy* za nierównie mniéyszą cenę będą mogły otrzymywać rzeczy do pierwszey potrzeby; ale też ściślevszé między narodami powstaną związki, które, do wzajemnéy ich dążąc korzyści, corazby więcey do siebie ludy zbliżały.

Audyencyá, którą Cesarz Jmć d. 17 t. m. dał Xciu *Wellingtonowi*, trwała blizko godziny. Dany potém był obiad na 20 osób, na którym Cesarz Jmć pierwszy raz po swojém znaydował się ozdrowieniu. Xiażę *Wellington* także był zaproszony. Załoga tuteysza czyni przygotowanie do wielkich obrótow, które mają się tu odbydź, dla okazania uszanowania temu wodzowi. U dworu téż z naywiększą usilnością starają się dadź dowody wysokiego poważenia i ufności dla tego wielkiego Wodza, którego osobista uprzeymość więcéy dodaje blasku wielkim jego dziełom. — Temi dniami wyiechało kilka znacznych osób, do ciała dyplomatycznego należących: okoliczność ta zdaje się przepowiadać blizkie zakończenie kongressu. — WW. Xiężne *Oldenburska* i *Weymarska*, wkrótce mają się udać do *Budy*, dla odwiedzenia Arcy Xięcia Palatyna węgierskiego. Pierwsza z nich ofiarowała Arcy Xięciu *Karolowi* bardzo piękną chorągiew dla jego regimentu. Podzielona iest ta chorągiew na kilka kwadratow, w których wyobrażone są różne bitwy, przez Arcy-Xięcia wygrane. Haft na tey chorągwi iest własnéy ręki W. Xieżny."

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, umieściła z listu, otrzymanego z *Wiednia*, pod d. 27 lutego:

„Rozpuszczenie milicyi i zmnieyszenie siły zbroyney austryackiéy naylepszém jest sposobem do zbicia wszełkich pogłosék, które się nie zgadzają zciągle teraz trwającym pokojem. Kurs papierów takoż polepsza się codzień.

„Trzy dwory burbońskie (francuzki, hiszpański i sycyliyski) podały protestacyą do Kongressu, że Król *Joachim* (*Murat*) nie powinien zostać władzcą *Neapolu*. W przeciwném zdarzeniu nie uznają one żadnych układów Kongressu. Ze wreście Król *Joachim*, jak o tém niektóre gazety cudzoziemskie wiadomość rozniosły, miał cós przeciwko *Rzymowi* przedsięwziąć, zupełnie jest niepodobne do prawdy. Naraziłby się on przez to na nienawiść wszystkich mocarstw europeyskich, tych nawet, które naymniey mu przeciwnemi były. Miasto *Ankonę* będzie się on starał naypewniéy póty trzymać, póki od pierwszych mocarstw *Europy* uznanym nie zostanie: gdyż *Ankona*, będąc punktem kommunikacyi między południowemi i północnemi *Włochami*, jest razem nader ważnym punktem we względzie wojennym: bogata bowiem ta prowincya daie mu obfite środki do utrzymania z łatwością nader licznéy siły; a razem aby dadź uczuć nieukontentowanie dworowi Rzymskiemu, który go dotąd nie uznaje.

„Chociaż nota Xiążęcia *Metternicha*, pod d. 9 t. m., uczyniła nadzieję, że obrady względem spraw niemieckich znowu się niezwłócznie rozpoczną, jednakże nic dotąd niewiadomo, o urządzeniu Komitetu związku niemieckiego, czyli wielkiego związkowego *Niemiec* zgromadzenia. Ze wszech względów i *Saxoniia* teraz do niego należyć powinna, co inaczey stać się nié może, aż po podpisaniu przez Króla, lub przystąpieniu domu Królewskiego. Jest także rzecz podobna, że pierwiey chcą zupełnie ukończyć interessa *Bawaryi*, a potém już zająć się około konstytucyi, i żadnéy wówczas przeszkody już nie będzie. Mówią, iż *Bawarya* za powrócenie *Austryi* dawnieyszych jéy prowincyy, otrzyma w wynadgrodzeniu dawny palatynat za *Renem* i część *Fuldy*.

„Wyjazd Cesarza Jmci Rossyyskiego i Króla Pruskiego z zupełną już pewnością między 15 a 20 przyszłego miesiąca ma nastąpić. Powiadaią, iż Cesarz Jmć Rossyyski uroczystość d. 30 kwietnia, czyli Wielkanoc podług kościoła greko-rossyyskiego w *Petersburgu* chce obchodzić.

„Deputowany z *Holsztynu* Hrabia *Moltke* z wielką łaskawością od Króla Duńskiego był przyięty."

Gazeta lwowska, ze *Lwowa* d. 14 marca: „Przeszłego tygodnia JW. Baron *Hiller*, Jenerał dowodzący w *Galicyi*, do zgromadzonéy załogi tuteyszéy miał przemowę, w któréy przypomniawszy iey, pełną sławy ostatnią wyprawę, rozdał ozdoby krzyża woyskowego, a razem zachęcał ią do dalszego chwalebnego postępowania, do czego nowy ten dowód łaski N. Cesarza i Króla naydzielnieyszą bydź powinien pobudką dla woyska. — Przeszłego tygodnia wyszły ztąd dywizye grenadyerów węgierskich *Splenjego* i *Beniowskiego*, które przez kilka miesięcy na załodze tu stały."

Gazeta lwowska, z *Prezburga*, dnia 3 marca: „Przed kilką dniami przybyli tu dway cesarscy furyerowie, którzy w pałacu prymasowskim w mieście, i w pałacu prymasowskim na przedmieściu, czynią przygotowania do przyjęcia N. Króla Saskiego, który tu czas niejaki mieszkać będzie z familiją swoją. Cieszymy się, iż w krótce będziemy mieli szczęście oglądać w murach naszych ukochanego Cesarza i Króla naszego, który niezadługo ma tu zjechać, dla odwiedzenia N. Króla Saskiego."

W ł o c h y.

Gazeta, *Journal des Débats* umieściła z *Neapolu* pod dniem 6 lutego: „Król *Murat* uyrzał się przymuszonym do odprawienia wszystkich *Francuzów*, którzy w służbie jego zostawali; a to, żeby się przez to więcéy jeszcze mógł podobać narodowi neapolitańskiemu. Srodek ten może mieć także za cel uniknienié korrespondencyy prywatnych z *Francyą*, w bojaźni, aby się tam nie dowiedziano o intrygach, które się w *Neapolu* robią — Bardzo czynná teraz jest korrespondencyá między *Neapolem* i wyspą *Elbą*. Xiężna *Paulina* często jeździ z *Elby* do

Neapolu. Często się ona ukazuje *Neapolitańczykóm*, dla zjednania sobie popularności — Małżonka *Murata* mocné chowá przywiązanié dla ex-cesarza. To pewna, że chciała porzucić męża, kiedy on przystąpił do sprawy sprzymierzonych. — Slachta neapolitańská, dla którey *Murat* wszystko zrobił, zdaje się bydź do niego przywiązaną: jednakże wielu ze ślachty ściągnęło podeyrzenié *Joachima*: i ma się na nich oko. Powszechná jest opinija, iż, jeżeliby Król *Ferdynand* zabezpieczył ślachcie zachowanie jéy przywilejów, opuściłaby ona *Murata*, i z łatwościąby pospólstwo za sobą pociągnęła: gdyż lud więcéy ku *Ferdynandowi* zdaje się bydź przywiązanym. Slachta neapolitańska ściągnęła na siebie nieukontentowanie powszechne, za to, że interes narodu poświęciła dla widoków Króla. *Murat*, chcąc lud ku sobie pociągnąć, natchnął ślachtę, aby od niego żądała konstytucyi wolnéy i reprezentacyynéy; ale to słaby sprawiło skutek na klassie ciemnego pospólstwa, które żąda raczey, iżby ogromne zmnieyszono podatki, których opłata, dla zatamowanego handlu i niedostatku gotowizny, niezmiernie powolnie się uskuteczniа: często się uciekać muszą do użycia exekucyi. Wszystkie te środki nie powiększają miłości ludu do pana. — Małżonka *Joachima* odwiedza często zakłady dobroczynności; często hoyné rozdaje jałmużny; zgoła niczego nie zaniedbuje, coby dla niey miłość u ludu zjednać mogło. — *Murat* nie ma nad 45,000 woyska linijowego, i gwardyą w to obeymując; może mieć około 35,000 woysk prowincyonalnych, których w potrzebie użyć może; w ogóle 80,000 ludzi. Wiadomo już, co znaczy to woysko: łatwo jest przypomnieć, że w roku 1799, jenerał *Championnet*, równąż ich liczbę rozgromił, i do rozsypki przymusił, w 18,000 *Francuzów*. Woysko neapolitańskie obrzydłe jest mieszkańcóm krajów włoskich, gdzie ono takich dopuściło się zbrodni, w czasie swojego pobytu. Pomimo to jednak má tam *Murat* partye swoje, których gałęzie rozciągają się w państwie papieskiém, we wszystkich krajach pod panowaniém austryackiém zostających, a nawet dosięgają *Piemontu*. *Neapol* jest przytułkiem rewolucyonistów włoskich, ciągłą oni utrzymują korrespondencyą z krajami, które są ich oyczyzną. Mówią głośno w *Neapolu*, że Jenerał *Bertrand* dwa razy tam już przyjeżdżał; ale się on nie ukazał nigdy. — Ludzie z zarobku w *Neapolu* żyjący, náymnieyszéy nie mają roboty: co ich pobudza do żądania odmian. Jak tylko nowy okręt do portu wchodzi, biegną oni tam śpiesznie, jakby dla obaczenia Króla *Ferdynanda*. Taká niespokoyność pospólstwa, wielką niespokoynością nabawia Króla *Murata*. Czuje on to bardzo dobrze, że *Neapolitańczycy* wnetby go opuścili, byleby tylko mogli mieć do tego porę. — Mówią wreście, że on ma wielkie pieniądze, na wszelki odłożoné wypadek, i wiele kleynotów."

Gazeta, *Oesterreich. Beobach.*, ze *Włoch* umieściła: „Drogość teraźniéyszá rzeczy pierwszey potrzeby, skłoniła Oyca ś. do uwolnienia Kardynała *Pacca* w części od ciężaru urzędów, przez niego sprawowanych, i do powierzenia naywyższego dozoru nad ceną żywności Kardynałowi *Fabricio Ruffo*. — D. 17 lutego Król sardyński oglądał w *Genui* port i budowy do niego należące, a potém bank ś. *Jerzego*. Codzień prawie deputacyé z różnych części genueńskiego kraju otrzymują audyencyą u Króla. — W *Rzymie* d. 25 i 30 stycznia, pierwszy raz po wielu latach, dwie młode zakonnice wystąpiły z klasztoru. — Gazeta *Diario Romano* pod 11 lutego, zawiéra ogłoszenie portugalskiego Konsula Jeneralnego, iż, gdy dwór jego z *Tunetem* zawarł trzyletni rozéym, a ze wszystkiemi dalszemi państwami *Barbaryi* w pokoju zostaje, wszystkié zatem okręty pod banderą portugalską bezpiecznie na środziemném morzu żeglować mogą. — D. 6 lutego, Król neapolitański na zamknięcie karnawału świetny bal wydał, na którym, oprócz Xżny *Wallii*, ciało dyplomatyczne, cudzoziemcy, którzy już byli u dworu prezentowani, ślachta, ministrowie stanu, &c. obecnymi byli. — Przez rozkaz pod dniem 2 lutego, między portami neapolitańskiemi i wyspą *Maltą*, otworzoną została komunikacya, która dotąd dla panujący na wyspie zarazy zatrzymaną była — Gazeta ankońská, pod d. 9 lutego, zawiérá następujący artykuł urzędowy: „Gdy z powodu odmiany kwater woysk (neapolitańskich), dla przyczyn militarnych przedsięwziętey, urzędy municypalne i mieszkańcy departamentów tamteyszych oświadczyli życzenié swojé, iżby dotychczasowé załogi i dowódzcy placów u nich zostali, co czyni zaszczyt równie uczuciom mieszkanców, jak sprawowaniu się woyskowych; przeto dowódzca naczelny, oświadczając podziękowanie swe, równie pierwszym, jak drugim, uwiadamia, iż służba woyskowá nie pozwala, mieć względu na podobné żądania." — Dnia 13 lutego, Jenerał Rosssyyski, Xiążę *Wołkońs*ki, Papieżowi był prezentowany. Dnia 12 lutego Lord *Holland* z familiją swoją z *Rzymu* do *Neapolu* wyiechał."

Francya.

Gazeta berlińska donosi z *Paryża* pod d. 27 lutego: „Między woyskami, które *Martynikę* i *Gwadalupę* zaięły, znaydują się szczepy (*cadres*) dwóch dywizyy, które są przeznaczone do zdobycia *St. Domingo*, a to jak tylko potrzebne wzmocnienia nadesłane zostaną. — Xiążę i Xiężna *Angouleme* wyjechali dziś do *Bordeaux*, dla obchodzenia tam rocznicy szczęśliwych wypadków dnia 12 marca 1814 roku. Przybędą tam d. 5 marca. Xiążę położy kamień obelisku, który ma uwieczniac pamiątkę 12 marca. — D. 23 t. m., Lord *Castlereagh* do *Paryża* przybył, i po krotkiey audyencyi u Króla, w dalszą puścił się podróż. — Mówią o mających nastąpić odmianach w ministeryum policyi. Przestrzeń działań jego będzie obszernieyszą od zamierzonéy w nowéy konstytucyi. — *Chateaubriand* jest autorem długiego artykułu, który był umieszczony w gazecie *Journal des Debats*, o prawach kościoła nad aktorami teatralnemi. Rząd zalecił Cenzorowi, Panu *Lecomte*, ażeby naymnieyszéy o tey rzeczy nie dawać wiadomości. — Portret *Chateaubriana*, malowany przez *Girodeta* jest tak czarny i chropawy, iż pewna wysokiego rozumu Dama, dała o nim następny wyrok; „Wygląda on tu jak kominiarz." — W kalendarzu woyskowym hiszpańskim, który w *Madrycie* wyszedł, położona jest lista hiszpańskich jenerałów, pułków, &c. w roku 1815. Podług niego, woysko hiszpańskie ma 8 kapitanów jeneralnych, 159 jenerał poruczników, 296 marszałków obozowych, 387 brygadyerów, 128 regimentów piechoty, (każdy 1000 ludzi), 24 regimentów kawaleryi, 30 regimentów milicyi."

Dnia 28 lutego. Król ciągłych jeszcze doświadcza cierpień podagry: mszy słucha w pokojach. Familia królewska ustawicznie go odwiedza. Wczora J. K. Mość odprawił radę swoją; *Monsieur* i Xiążę *Berry* obecnymi byli. — W tuteyszym szpitalu położniczym czyniono nayściśleysze doświadczenia, jak wiele waży dziecię nowo narodzone, i otrzymano następujące wypadki: z liczby 770 dzieci, wraz po urodzeniu z naywiększą dokładnością ważonych, znaleziono 34, które ważyły od 1 do $1\frac{1}{2}$ funta; 59, które po 2 funty ważyły; 459, z których naywiększą część 6 do 7 funtów; a 3 tylko, które 10 funtów wagi miały. Długość ich ciał, była od 8 do 22 cali. — Na uczcie, którą znaydujący się tu Amerykanie na uczczenie pamięci sławnego swego wodza *Washingtona* dawali, znaydował się także, znajomy Margrabia *Lafayete*, o którym od tak dawnego już czasu żadnego nie uczyniono wspomnienia.

Lista Redaktorów znajomszych dzienników francuzkich. Wszyscy oni są pensyonowani od rządu. Około *Dziennika powszechnego Francyi* (*Journal général de France*) pracują: PP. *Vimar* (pod imieniem *l'Anglois à Paris* (*Anglik w Paryżu*). *Jony* (*Franc*

Parleur). *R. Perrin* (podpisuje się literą N.). *Harel* (R.). *Picard* i *Duval* (dają artykuły o teatrze) *Auger*, *Feuillant*, *Campenon*, *Roger*, i Mad. *Guizot* (*le vieux Emigré*. Stary emigrant.) — Około *Gazette de France* pracują: *Belmare* (B. E.), *Durdent* (D. T.). *Lasalle* (D. E.), *Merls* (M.), *de Bolly*, *Briffaut*, *Sevelinge*, *Villenave*. — Około *Journal des Debats*: Xiądz *Feles* (A.), *Duviquet* (C.), *Hoffmann* (H.), *Villemain* (L.). — Około *Quotidienne*: *Chazet*, *Coraly*, *Rougemont* (pod imieniem *Rodleur*), Xiądz *Galais*, *Michaud*, *Berchoux*. — Około *Journal des Paris* pracują: *Colnet* (*Cornet*), *Fabien Pillet*, *Jay*, *Salgues*, *Martainville*, *Le Montey*.

W teatrze barcelońskim, jak we wszystkich teatrach hiszpańskich, mają lożę swoię *Inkwizytorowie*. Pewny z tych panów zgorszył się z lekkiego ubioru jednéy baletniczki. Oskarżył ją, i musiała póyśdź do więzienia inkwizycyynego.

Gazeta, *Korrespondent hamburski*, donosi z *Paryża*, dnia 27 lutego: „ Podług gazet naszych między *Neapolem* i wyspą *Elbą*, żywa teraz zachodzi korrespondencyá. Xiężna *Paulina* często jeździ z *Elby*, do *Neapolu*. Nie pewná pogłoská, że *Murat* chce swoję żonę uczynić Rejentką królestwa.

Policyá półkownika *Stevenat*, który bez otrzymania pozwolenia króleskiego półk werbował, aresztowała i papiery jego opieczętowała. ”

Dnia 28 lutego. Mamy teraz czás zupełnie wiosenny. — W *Bruxellii* formują gwardyą honorową, dla uroczystego przyjęcia króla *Niderlandów*. — Do niepewnych należy pogłosek, że Xiążę Rejent *Portugalski*, należyć má do woyny przeciwko insurgentóm w prowincyach graniczących z *Brezylią*.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, umieściła z *Francyi*: „ Jenerał porucznik, Hrabia *Harispe*, mianowany jest dowódzcą 5téy dywizyi woyskowéy (*Alzacya*); a Jenerał porucznik *Lespinoy* na dowódzcę miasta i twierdzy *Strasburga*.

Gazeta lwowska umieściła z *Paryża* pod dattami 10, 15 i 18 lutego: „ Z przychylności do *Napoléona*, a razem z chętki do bicia się i zdobyczy, tu i owdzie woyskowi okazują (lubo coraz rzadziéy) zuchwałość i nieukontentowanie. Marszałek *Marmont* (Xiążę *Raguzy*) iest im cierniem w oku. Bronił się on iuż nie raz w naypierwszych towarzystwach od tych potwarzy, które nań wywierano, z powodu zawartych przez niego kapitulacyy. „ Przekonany iestem (mówił ten Marszałek) o czystości moich zamiarów; działałem dla dobra *Francyi*; ale tak zle wykładają czyny moje, iż dałbym sobie rękę uciąć za to, żeby się to nie było stało. „ Powiedz W. P. lepiéy (rzekł *Macdonald*) że dałbyś życie, a i tak byłbyś bardzo szczęśliwy! — U żołnierzy poszło w przysłowie gdy chcą wyrazić: *ty mnie nie zdradzisz*, mówią: *tu ne me raguseras pas*. — W *Paryżu* usłyszeć można szemrzących w jednymże czasie republikanów i dawnych rojalistów, a to z przyczyny, iż podług nich, ciągle są rozdawane naylepsze i nayzyskownieysze urzędy stronnikom *Napoléona*. Tak np. P. *Sylvestre de Sacy*; został Rektorem nowego uniwersytetu. Jako uczony zasłużył on na ten urząd; ale należy on iemu i za to, że iest nabożny: gdyż uniwersytet zupełnie podobno na tryb duchowny urządzonym zostanie; nie zasłużył on bynaymniey na urząd Rektora, iako *Burbonista*, bo aż do zrzeczenia się *Napoléona*, był iego stronnikiem nayzagorzalszym. Mianowania podobne przypisują bojaźni; nie jeden zastawia na nią sieć swoję szczęśliwie. — Duch przeciwnego działania nic podobno nie dokaże. Naród chce miéć prawa, stałe, zgodne ze zdrowym rozsądkiem i okolicznościami czasu. — Pana *Dumalard*; który mocno utrzymywał stronę opozycyyną w czasie posiedzeń prawodawczych, lud w tryumfie na ręku nosił, gdy do swego departamentu powrócił. &c. ”

Anglia.

Gazeta londynska, *Courier de Londres*, zawiera z *Londynu* pod d. 28 lutego: „ Ostatniego piątku, dawał Xiążę Rejent audyencyą w *Carlton-House*. Lord major *Londynu*, w towarzystwie *Szeryfów* i innych urzędników miasta, wprowadzony był do sali obrad i złożył Xięciu Jmci poselstwo Rady miasta, z okoliczności zawarcia pokoju z *Ameryką*: Xiążę Rejent naywiększą uprzeymością przyiął poselstwo i w odpowiedzi swojey wyrazil:

„ Jest rzeczą dla mnie nader przyiemną, przywiedzenie układów ze stanami zjednoczonemi *Ameryki* do tego wypadku, który nam obiecuie rychły powrót pokoju z tym krajem.

„ Wielkie nieszczęścia, iakie sprawić mogły wielkie woyny, któreśmy długo prowadzili, nie mogą bydź wżaden sposób *W: Brytanii* przypisane. Samo przekonanie, że sprawa nasza była słuszną, i że walczyliśmy za wszystko to, co dla narodu naszego naydroższém była, sprawiło tę nadzwyczayną usilność, która za łaską Opatrzności Boskiey, w niwecz obróciła zamiary nieprzyjaciół stanie się przedmiotem uwielbienia i wdzięczności naypóźnieyszych potomków naszych.

„ Nie omieszkam użyć wszelkich środków do ścisłego ustalenia związków przyjaźni między tém królestwem i krajami, z któremi byliśmy w woynie, a razem do zapewnienia i pomnożenia wszelkich korzyści pokoju. ”

Xiążę był potém na radzie gabinetowéy, i dał audyencyą Lordóm *Harrowby* i *Sidmouth*. — Xiążę *York*, miał wczora audyencyą u Xięcia Rejenta, i przełożył mu niektóre interessa ściągające się do siły zbroynéy. — Lord Kanclerz miał audyencyą u Xięcia Rejenta w niedzielę rano, w *Karlton-House*. — Ostatniego piątku, po odbytey radzie gabinetowéy, w biórze interessów zagranicznych, wysłano gońca stanu z depeszami do *Paryża* i *Wiednia*. ”

Następuiący wyjątek z listu datowanego z *Palermy* pod d. 2 lutego, był ogłoszony ostatniey soboty w *Lloyds*: „ Dowiadniemy się w téy chwili, że kilku korsarzy amerykańskich, krążą teraz w tych stronach, i że zdobycze swoie do *Tunetu* prowadzą. Dwa brygi wojenne wyszły przeciwko nim pod żagle z *Malty*, a *Grasshoppee* wypłynął z naszego portu, w tymże celu. Okręt liniiowy *Rivoli*, udał się do *Tunetu*, gdzie ma rozkaz żądać od *Beja* wytłómaczenia się: z jakiego powodu dozwala korsarzom amerykańskim prowadzić i przedawać zdobycze swoje w tym porcie — Dzienniki niemieckie donoszą, że Porta Ottomańska żądała od kongresu przywrócenia niepodległości rzeczypospolitéy Raguzańskiéy. — Hrabia *St. Martin d' Aglie* prezentowany był ossatniego czwartku Xięciu Rejentowi, w *Carlton-House*, i złożył nowe swe listy wierzytelne, jako poseł nadzwyczayny i minister pełnomocny Króla sardyńskiego. — Kommissarze amerykańscy, ktorzy należeli do traktatu gandawskiego, mieli otrzymać paszporta, dla przybycia do naszego kraju, w celu zawarcia układów handlowych. — W *Hull*, wybiera się teraz 58 okrętów, na połow wielorybów około *Grenlandy* i na ciaśninie *Davis*. ”

Szwecya

List ze *Skanii*, pod 26 lutego, (z *korresp. hamb.*) Jenerał Major *Hederstierna*, otrzymał pośrednie dowództwo nad woyskami w *Pomeranii szwedzkiéy*, i już do *Stralsundu* wyjechał. Naczelné zaś dowództwo obeymuje Jenerał *Engelbrechten*. — Baron *Adler* umieszczony został przy poselstwie duńskiém w *Sztokolmie* i należéć ma do układów względem żeglugi.

Niderlandy zjednoczone.

Gazeta *Journal de Francfort*, umieściła z *Bruxelli*, pod d. 24 lutego: Los prowincyy belgickich iuż ustalony. Odgłos dzwonów i grom dział ogłosiły nam tę szczęśliwą nowinę. Oto jest wyjątek z listu Xięcia Jmci panującego, pisanego w dacie wczorayszéy do Hrabiego

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów

de Thiennes, sprawującego urząd Sekretarza Stanu.

„Mości Panie Hrabio *de Thiennes*! Depesze, którem wczora wieczorem z *Wiednia* otrzymał, uwiadomiły mię, że wielkie sprawy, które przez długi czas zaymowały kongres, ukończone zostały z powszechném ukontentowaniem, i za spólną zgodą *Austryi*, *Rossyi*, *Anglii*, *Francyi* i *Pruss*. Wszystkie kraie belgickie, które niegdyś do pierwszego z tych mocarstw należały, oddane zostały pod moje panowanie, z wyłączeniem niektórych części z terrytoryów *Lineburskiego* i *Luxemburskiego*, z pewną modyfikacyą, co do ostatnich tych xięztw. Otrzymujemy na prawéy stronie *Mozy*, brzeg dostateczny dla zabezpieczenia sobie zupełnego używania i wolnéy żeglugi na téy rzece, a dawniéysze biskupstwo *Leodyyskie*, należy do liczby krajów, które składać maią nową monarchiią *Niderlandów*.

„Łatwo WMP. spostrzeżesz korzystne skutki, wyniknąć mogące z tych układów dla szczęścia ludów, nad którémi rządy Opatrzność mi powierzyła, a którym to, com już dla nich mógł uczynić, w okolicznościach mniéy przyiaźnych, bydź powinno rękoymią statecznéy méy troskliwości o ich prawdziwe dobro."

Wiele oficerów, należących do głównego sztabu woyska angielskiego, powraca do własnych korpusów w *Anglii*. — Wielką też liczbę daią teraz abszytów woyskowym hannowerskim.

PRUSSY.

Korrespondent hamburski, umieścił z listu, z *Berlina* pod 4 marca:

„N. Król raczył mianować, owdowiałą Jenerałową *Krusemark* W. Mistrzynią Xiężniczek córek, na mieyscu ś p. Hrabini *Voss*. Pani *Krusemark* iest matką Jenerała Porucznika *v. Krusemark*, który w ostatnich latach był posłem w *Paryżu*, a w czasie woyny, w główney kwaterze Xiążęcia następcy tronu Szwedzkiego, różne polecenia sprawował.

„Przedostatni goniec z *Wiednia*, przywiózł rozkazy względem nowéy organizacyi woyska. Urządzenie iego iest w istocie toż samo, iak było dotąd; ale ze względu na potrzeby powiększonego państwa, stosowne zaydą odmiany i powiększenia. Między innemi, składaiące załogę Berlińską trzy szwadrony dragonow, huzarów i ułanów gwardyi, razem z regimentem Prusko-wschodnim huzarów maią tworzyć szczep trzech iednogatunkowych, kompletnych regimentow gwardyi, poczem razem z obydwoma pięknemi regimentami grenadyerów, *Cesarza Franciszka* i *Alexandra*, do dywizyi gwardyi przyłączone będą. Xiążę *Karol Mecklemburski* iest dowodzącym Jenerałem tego przewybornego korpusu. Szwadron kozakow gwardyi będzie skassowany."

MODY PARYZKIE.

Noszą teraz wiele stroikow z tuli, które mają przepaskę materyalną, koloru białego lub różowego; wierzch szeroki i płaski, iak u kapeluszów. Niektóre z tych stroików ozdobione są girlaudami z roż; brzegi oszyte blondyną średniey szerokości. Kwiatami naymodnieyszemi teraz są hiacynt pojedyńczy, bez perski, łyscząk, i fijołki. Widzieć można wiele nowych płaszczyków merynowych koloru kafowego: potróyna ich pelerynka i wszystkie brzegi ogarnirowane są axamitem tegoż koloru, co i płaszczyk.

Omyłki w *Numerze 20 Kuryera Litt*:, na kolumnie 278 początkowe trzy wiersze błędnie wydrukowane, tak należy czytać: *które się w Wenecyi znayduią, a których 13 liczą, pewnému północnému mocarstwu oddane będą*. Daléy od ustępu, tak się czyta: *Gazeta lwowska, z państwa kościelnego, umieściła: Sekretoryat stanu* &c. Na kolumnie 279, w liczbie miast francuzkich, w których Uniwersytety bydź maią, zamiast *Anvers*, powinno bydź *Angers*.

OBWIESZCZENIE.

1 Na skutek przedpisania Departamentu Skarbowéy własności, 25go februaryi ninieyszego 1815 roku, pod Nrem 77 nastałego, Izba Skarbowa Litewsko-Wileńska obwieszcza, iż będą oddawać się w téyże Izbie, przez publiczną licytacyą w sześcioletnią arendowną dzierżawę, od dnia 12go przyszłego mca apryla roku bieżącego, Dobra skarbowe pod tymczasowemi administracyami zostaiące, i w poniższym tu rejestrze oznaczone, całemi fundami, lub folwarkami do nich należnemi; chcący zatém licytować takowe Dobra, maią się jawić do Izby Skarbowey sami osobiście, lub przez swoich prawnie umocowanych Plenipotentów; z dostatecznemi ewikcyami w miarę dwóletnièy intraty, jaka z licytacyi nastąpi w trzech terminach, to jest: pierwszym 9go, drugim 12go, i trzecim ostatnim 15go przyszłego miesiąca aprila, gdzie szczególne kondycye do kontraktu służące, w każdym czasie okazane będą. Marca 11 d. r. 1815.

Wincenty Tarnowski Sowietnik.
Za Sekretarza Tytul. Sow. Grądzki.

Rejestr majątków Skarbowych
w Powiecie Wileńskim:

Klucz Szeszole
Folvark Bebrusy
Starostwo Ławaryskie
Place w Mieście Wilnie do Horodnictwa Wileńskiego należne:
Dzierżawa. Kołoboryszki
— — Pelikany
— — Gudełki
— — Rotunce
— — Karmelany Ławkuny
— — Pelikany czyli Papunże

w Oszmiańskim:

Starostwo Krewskie, z dwóma Folwarkami
Dzierżawa: Krawcowszczyzna
— — Czotyrki
— — Nierowka
Księstwo Oszmiańskie

w Zawileyskim:

Dzierżawa: Wideyszany
— — Rusoliszki

w Trockim:

Dzierżawa: Brazoła
— — Buble
— — Wozniczany
— — Buryszki
— — Sudzintany
— — Wobole
— — Mieszkucie
— — Hernokole
— — Nowosiady

w Kowieńskim:

Starostwo Kurmiałowskie
Część Starostwa Rumszyskiego, i udzielnie Klucz Wędziagolski
Dzierżawa: Szlikie
— — Powierzchnie
— — Sylgiany i Gierwiany
— — Kołupie
— — Łąka Ostrow

w Brasławskim:

Dzierżawa: Obole
— — Miłosze
Część Starostwa Bernatowskiego

w Rosieńskim:

Starostwo Sasnie
— — Jaswoyńskie z dwóma Folwarkami
Dzierżawa: Cyganiszki
— — Botosz
— — Kawsze
— — Kubełuny, Lencze, Ositany,
— — Dulkie
— — Biswoynele
— — Zasztowty
— — Koyrany
— — Kijawki

Juryzdyka w Mieście Rosieniach pierwsza
Juryzdyka ditto ditto druga

w Telszewskim:

Dzierżawa: Zylwice
— — Ryszkiany
— — Wideynie
— — Poiznie
— — Micaycie
— — Kierbedzie

w Szawelskim:

Starostwo Powendskie i Ginteńskie
— — Pożyżemskie
— — Montartyskie
Dzierżawa: Dargiany
— — Pełoynie

w Upitskim:

Maiątek czyli Folwark Kryniczyn z dwóma Folwarkami
Starostwo pojeziorskie
— — Giegiedzkie
Dzierżawa: Skilwiany

w Wilkomirskim:

Starostwo Okmiańskie
Woytowstwo Pomuskie
Dzierżawa Wilkobruki

W. Tarnowski Sovietnik
Za Sekretarza Tytuł. Sov. Grądzki.

---

1 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na Dobrach JW. Hrabiów Platerów Kanclerzyców W. X. Lit: przeznaczony, w Krasławiu Mieście Sądowym Ptu Dyneburskiego, Gubc: Biało-Rusko Witebskiey agitujący się — Skutkiem wniesiony przez JWch Debitorów Hrabiów Platerów Kanclerzyców W. X. Litt: i onych Kredytorow proźby, weszedłszy w słuszność, znayduie nie odbitą potrzebę uczynienia licytacyi placów po Hilzenowskich, mianowicie w mieście Wilnie już ocenionych, iako to: 1mo. Przy ulicy od Rudnickiey ku Trockiéy bramie, Oberza wielka murowana dwópiętrowa z arkadami, z frontu nie tynkowana, zawiera w sobie łokci kubicznych miary Litewskiéy, 7,800; z żelazem, drzewem i dachówką oceniona rubli ass. 15,272. 2do. Ze Austeryą od bo..go parkanu, pozostało trzy słupy, i kawał ściany murowany, z wymiaru zamyka w sobie łokci kubicz: 285., oceniono rubli ass: 527 kop. 50. 3tio. Wedle numeracyi Miasta pod Numerem 1168 Budynek stary z drzewa ciosanego, z dachem w połowie dranicznym, a reszta z dachówką, z nim w ogóle okna, drzewa, roboty ciesielskiey, stolarskiey, piece, kominy, sklep maiący muru łokci kubicz: 56 okienice żelazne, szkło, dachówka ocenione rubli assyg: 398. 4to. Budynek nazwany kuchenny z drzewa ciosanego, dach z dranic i wszelkie onego artykuła, stolarskie, ciesielskie roboty, piece, okienice żelazne, kuchnia z kominem murowane, z wymiaru łokci kub: 25. oceniono rubli assyg: 220 kop: 20. 5to. Pod literą D. na mapie budynek duży z drzewa ciosanego gątem kryty, w ogóle roboty ciesielskie, stolarskie, szyby, piece, kuchnie z dwiema kominami i podmurowanie pod ścianą, łokci kubic: 58, oceniono rubli ass: 708. 6to. Pod literą E budynek drewniany, w dwóch częściach dranicami a w trzeciey tarcicami kryty, ze wszystkiemi artykułami materyałów i roboty, oceniono rubli assygn: 360 kop: 75. 7mo. Pod literą F budynek drewniany ze wszystkim oceniony rubli assyg. 596. 8vo. Scianki muru w kwadrat byłego domu murowanka zwanego, ze sklepem zawieraiące w sobie łokci kubicz: 202, ocenione rubli assyg: 202. 9no. Pod literą G. budynek oranżernią zwany, drewniany, dachówką kryty, w nim wszystkie artykuły, oraz muru łokci kubicz: 204, oceniono rubli assyg: 672 kop: 60. 10mo. Pod literą H. budynek drewniany z drzewa ciosanego dachówką kryty ze wszystkiemi artykułami oceniony rubli assyg: 639. 11mo. Przy ulicy ponarskiey parkan czyli ściana maiąca muru łokci kubicz: 425, oceniona rubli assyg: 531 kop: 25. 12mo. Pod literą L. Oficyna murowana podłużnéy figury maiąca muru łokci kubicz: 2,006. w niey żelazo, szkło, piece, drzewo i dachówka, oceniono rubli assygn: 3.363. 13tio. Pod literą M. mury puste z ściankami, byłych wozowniów, staien, etc. maiące muru łokci, kubicz: 612, oceniono rubli assygn: 612. 14to. Oficynka murowana, stara z częścią daszku tarcicznego, maiąca muru łokci kubicz: 408. z artykułami drzewa, żelaza, szkła, oceniona rubli assygn: 483, kop: 90. 15to. Sklep otworzony, maiący muru łokci 150, oceniono rubli assygn: 187 kop: 50. 16to. W środku placu pomienionemi wyżéy budynkami i murami zaiętego, znayduie się gmach murów pałacu opuszczonego, którego łokci Litt: kubic: 7,030, oceniono rubli assygn: 7,030. Osóbno w Wilnie na Łukiszkach Dworek pod Nrem 887, ze wszystkiemi artykułami oceniony rubli assygn: 893 kop: 50. Udzielnie plac w Mieście Połocku, za rzeką Połotą, dłużyni sążni 30, szerzyni sążni 28, i drugi tamże nad rzeką Połotą, dłużyni do téy rzeki sążni 47, a szerzyni sążni 17. Na dopełnienie jakowéy licytacyi, ktokolwiek z pretenduiących nabydź wyżéy wyrażone place, szczególnie JWżni i Wżni Kredytorowie z ewikcyami w pretensyach do konkursu zastosowanych walorówi na licytacyą przeznaczynych rzeczy, odpowiedniemi, czy w ostatku z osób do konkursu nie należących, oświadczaiący się Konkurrenci z pieniędzmi gotowymi także odpowiednimy wartości, w roku teraźniéyszym 1815 mca aprila, na dzień piąty, siodmy i ostateczny dziewiąty, przed Sąd Exdywizorski w Mieście Krasławiu będący, sami lub przez swych Plenipotentów przyznanemi plenipotencyami umocowanych stawali, zawiadamia — Ze zaś pomimo kilkakrotne awizacye Gazety St. Petersburskiey, Kuryera Litt: i Gazety Warszawskiey, jak z aktoratów przez JWżnych Debitorów wynaszanych, i innych połączonych dostrzega się, wielu JWżnych i Wżnych Kredytorów tłumaczenia się w swym interesie nieprzyniosło. a drudzy zupełnie stanności nie oświadczyli, powodem przeto że podług Gazety St. Petersburskiey na stanność Stron przed Sądem Exdywizorskim termin trzymiesięczny zakreślony w dniu 18 następnego mca marca roku teraźniéyszego bierze swoy koniec, a ztąd tak Remissą jako też Sądu ninieyszego nie jednokrotnymi Wyrokami zapowiedziana amissya, skutki swe rozciągać zdaie się — Wszakże zapobiegaiąc, aby żadne wymówki i złożenia się niewiadomością nie były wzywane na tłumaczenie się ulegaiących upadkowi w pretensyach po czasie przyniesionych, ze względu dozwolenia czasu na przybycie osób na licytacyą posiadłościów mieyskich, a tym samym z przyczyny wynikłey potrzeby publikaty, a ztąd że JWżni i Wżni Kredytorowie i pretensorowie, z dostatecznym objaśnieniem rzeczy swego pretensorstwa, ze wszystkiemi dowodami przed Sąd Exdywizorski od dawna ciągle w Krasławiu agituiący się, jak nayrychley przychodzić jeszcze nie maią tamowaney drogi, ponieważ przez czas następny nie mały na licytacyą naznaczony, od Stron złożone, z objaśnieniem dowody, i przy czułości ułatwione wszystkie początkowe kwestye, mogą przybliżyć dzieło ku końcowi, a Sąd po odbyciu licytacyów zapowiedzianych w terminie ostatecznym dnia dziewiątego aprila, znaleśdź się może w obowiązku nieodzownym, wziąć całą Sprawę do namowy, dla tego po ostatni raz wszystkich JWżnych i Wżnych Kredytorów przez gazetę Warszawską i Kuryera Litt:, ażeby przed Sąd Exdywizorski sub amissione rei stawali ostrzega. — Jan Swołyński Prezyduiący Exdywizor. Symon Pakosz Sędzia Ziem: Połocki Exdywizor. Joachim Bohdanowicz Sędzia Ziem: Pttu Lepel: Exdywizor Ignacy Czyż Sędzia Ziem: Oszm: Exdywizor. Konstanty Masłowski Pisarz Ziemski Zawileyski Exdywizor. Zgodne z protokułem Jerzy Ciellica Exdywizor Reg:

---

1. Na skutek Dekretu Sądu Głównego Minskiego 2go Departamentu Roku 1811 7bra 25 dnia, a za onym Ukazu tegoż Departamentu Roku 1815 miesiąca Januar: 30 dnia za N. 136 wyszłego, Sąd Taxatorsko Graniczno dzielczo Exdywizorski massy JWW. Jana Podkomorzego Połockiego, Franciszka Wice Marszałka Borysowskiego Bielikowiczow do maiętności Latyholicz w Powiecie Borysowskim leżącey, w terminie z Ukazu powyższego na dniu 25 Februar: w pełnym komplecie przybyli — Juryzdykcyą ufundowali, zareassumowali i ku wypełnieniu warunkow Dekretu Remyssyinego przystąpić usiłowali — Lecz kiedy przytomni Kredytorowie staweiąc osobiście, drudzy zaś przez Plenipotentow, niemniey sami Dziedzice, dla niezebranych dowodow i nie wyniesionych Pozwow tak po Kredytorów iako i przygraniczących, odroczenia prosili, i oznaczenia terminu dla spełnienia Remissy żądali — Przeto Sąd Taxatorsko - Exdywizorski w tym przedmiocie postanowiwszy rezolucyą, Sądy swoie na dzień pierwszy Maia odwołał, na który termin aby wszystkie Interresowane strony z zupełnemi dowodami czyli ze wszelką gotowością pierwszemu ziazdowi właściwą stawali, przez trzykrotną przy gazetach Kuryera Litewskiego Awizacyą zapowiada i rychłe postępowanie bez oczekiwania poźniących się deklaruie — Działo się w Latyholiczach 1815 Roku Februaryi dnia 27. Ignacy Chomski Podsęd. Ziem: Ptu Wileyskiego Prezyduiący Exdywizor. Kazimierz Piottuch Exdywizor. Józef Korsak Pisarz Ziem: Ptu Lepellgo Exdywizor: Franciszek Mienicki Sędzia Granicz. Ptu Dzisn. Exdywizor Regent.

---

3. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski w skutek Dekretu Sądu Gł. Lit. Wileń. wtórego Departamentu w roku 1814 msca xbra 18 dnia między Kredytorami zeszłego Andrzeia Houwalta, a jego Sukcessorami i ich Opiekunami nastałego w terminie oznaczonym, toiest dnia 4 febr. teraz. 1815 roku ad fundum maiętności Rubna w Poie Wileń. położoney z jachawszy, spełnił inwentacyą, ustanowił administracyą, nad tymże maiatkiem — Na wszelkiego tytułu Kredytorach i Pretensorach do massy funduszu zbiegaiącyoh się i przeciwnie do teyże massy zawiniaiących lub wyświecić oną zdol-

nych Debitorach komportacyą, w ciągu tygodnia jednego, począwszy od dnia pierwszego aprila terazn. 1815 roku do kancellaryi Ziem. Ptu Wileń. pod winami sprzeciwieństwa spełnić się powinną udecydował, persystencyą szescio-niedzielną zamierzył — Komornikóm wymiar spełnić polecił na zjazd ku oczewistey rozprawie dzień 15 9bra oznaczył, w jakowym czasie, iżby wszyscy Wierzyciele i Pretensorowie zeszłego Andrzeia Houwalta do Sądu Exdywizorskiego jawili się sub amissione rei zastregł, o czym kancellarya Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego, strony interessowane przez ninieyszą awizacyą zawiadamia.

Jan Sakowicz Regent Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na skutek Remissyynego Ziemskiego Szawelskiego Dekretu w roku 1809 miesiąca xbra 6 dnia, zapadłego, taxę i exdywizyą dobr Woynian Rytyk, Kałwel i Pokirszynia w Powiecie Szawel. w Parafii Beysagolskiey leżących, do Dziedzictwa WWJPP. Jerzego i Doroty z Mejerow Skulskich Koniuszycow X.wa Zmudz: Andrzeia i Katarzyny z Bronikowskich Rymowiczów należących przeznaczaiącego, po kilkakrotnych Ziazdach do tychże dóbr i odkładach, mianowicie Roku 1810 Maja 9 dnia za pierwszym ad locum delicti, zjazdem, Administracyą wyżey pomienionych dóbr, na wymiar onych, Komornikow, oraz Komportacyą wszystkich i wszelkich dowodow massę długow, i wzaiemne pretensye, między dziedzicemi i ich Wierzycielami wykryć mogących przeznaczył, i to wszystko zaskutecznił, cokolwiek należało do Akcessoryinego wyroku. Poczém w celu zbliżenia oczewistey między Konkursorami rozprawy, powtórnie w roku 1812 marca 11 dnia do tychże dóbr w tymże komplecie, był zjechał, lecz dla niemienia gotowości, na żądanie stron, do Augusta 1 tegoż roku zjazd swóy odroczył, w tém zaś terminie, również Sąd Exdywizorski zjechawszy, na żądanie stron do 1 9bra uczynił odkład, dla niemożności w tym terminie zjechania, za wydanym w roku 1815 miesiąca Januaryi ez dnia czteroniedzielnym et Eorundem dnia 25 przed Aktami Ziemskiemi Szawel. i Upit. zeznanym obwieszczeniem do tychże dóbr zjechawszy, przez wzgląd, iżby nikt przez niewiadomość na własności nie szkodował, tenże Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, ostatni swóy zjazd na dzień 26 aprylla roku teraznieyszego, zapowiada, i że w tym terminie pod oczewisty rozbior sprawę Konkursorską wezmie, przez publiczną awizacyą ogłasza. Gdyby zatém wszyscy z pretensyami do tychże dóbr Woynian, Rysyk, Kałwel i Pokirszynia zbiegający się, pod utratą pretensyów swoich w tym terminie stawali, Exdywizorski Sąd ostrzega —

Ignacy Jagmin Sędz. b. Ziem: Ptu Szawel. Prez. Exd.

3 W Skutek Dekretu Sądu Głównego Litt: Wileń: Departamentu 2go. w roku przeszłym 1814 mca 8bra 7 dnia nastałego, Sąd taxatorsko Exdywizorski w terminie przez tenże Dekret oznaczonym dnia 7 9bra do maiętnosci Łubianka zwaney, w Pttcie Oszmiańskim leżącey, dziedzictwa W. Felicyana Bienkuńskiego Szamb. byłego Dworu Poll: zjechawszy, spełniaiąc reguły Remissy maiętnosć Łubiankę pod swoią administracyą zaiął, kopiią z Spraw i komportacyą w celu wyjaśnienia funduszów pod konkurs idących, jakoteż ilości kredytorów i pretensyów na Wch Kuratorach i samym Dziedzicu Felicyanie Bienkuńskim Szamb. jak równie na wszystkich stawaiących i niestawaiących Kredytorach i jakiegokolwiek gatunku pretensorach, komportacyą wszystkich a wszelkich dowodów fundusz lub pretensye do onego wykazuiących. pod rejestrem i datami do Kancelaryi Ziemskiey Pttu Oszmiańskiego na dzień 1 maja teraźnieyszego 1815 roku z persystencyą szescio niedzielną, z wolnym mówieniem o jurament w następuiącym przypadnieniu Sprawy na wierność komportacyi przeznaczył, Komornikom wyznaczonym dokładny wymiar uczynić polecił, i Sądy swoje taxatorsko Exdywizorskie do dnia 1go 7bra bieżącego roku odroczył, w którym terminie do oczewistey rozprawy przystąpić zadeklarował — A przeto iżby wszyscy wierzyciele i pretensorowie W. Feliciana Bieńkuńskiego w. wspomnionym wyżey terminie do Sądu Exdywizorskiego sub amisione rei stawali, Kancelaryia tegoż Sądu z obowiązku na siebie włożonego przez ninieyszą Awizacyią w Gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczoną ma Honor zawiadomić.

Jan Sakowicz Regent Exdywizorski —

3 Kancelarya Sądu taxator: Exdywizor: na rozdział maiątku Star. Tobiasza i Złotki Abrahamowiczów Ryttow, Obyw. Wileńskich ustanowionego, interessuiących zawiadamia, iż pomieniony Sąd Exdywizorski, jako w terminie przez pierwszo zjazdowy dekret oznaczonym, dnia 1 marca 1815 roku, do kamienicy Staroz: Ryttow w Mieście Wilnie na Rudnickiey ulicy pod Nrem 282 leżącey, w komplecie zebrany, na powtórny ostateczny do rozprawy termin Juryzdykcyią otworzył, a za zgodą stron przytomnych, sądownictwo z przeniesieniem Juryzdykcyi do Powiatowego Sądowego domu, za Zamkową bramą sytuowanego, do dnia 8 terażn. mca prorogował — Żeby więc wszyscy Kredytorowie i pretensorowie Star: Ryttów, jako w ostatecznym terminie sub amissione causæ do jednoczasowey rozprawy łączyli się i niewiadomością nie zasłaniali się, a Debitorowię byli uwiadomionemi, że etiamsi w ich niestanności, oczewisty nastąpi wyrok, a zatym przydarzyć się mogące niedogodności, własney winie przypisać będą powinni, z takowym ostrzeżeniem niniey szą podaie awizacyą. —

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, Samowładnącego całą Rossyą ecc.

UUr. Leonowi Intruzorowi, Janowi naturalnemu Sukcessorowi Karwowskim, pozew przed Sąd Ziem: Wilen: do każdego przypadnienia Sprawy, z powództwa JW. Ludwiki z Grafów Potockich Kossakowskiey, Łowczyny Litt:, która Obżałch pozywa o to: — Zeszły Stanisław Karwowski służący na dworze Załcéy karłem, ziednał u Załcéy tyle względów, że mu za wierne jego usługi darowała summę czer. zł. 200, i takową summę wydanym od siebie obligacyynym zapisem w roku 1810 marca 19 ubespieczyła, niekorzystał z takowego daru dla zakroczoney w krotce śmierci zeszły Stanisław Karwowski, po którego zeyściu pomimo rodzonego brata Obżałgo Jana Karwowskiego, Obżałny Leon Karwowski chcąc niewłaściwie korzystać z summy wcale do siebie nie należney, Załcą do Sądu Ziem. Wilen: pozywa, proceder na Dekrecie Copilarum z Spraw w roku 1814, 3 Julii zastanowiony, kontynuie, Załca unikaiąc nowego o summę powyższą mogącego bydź ze strony Obżałgo Jana Karwowskiego processu, naturalne prawo do oney maiącego, pozywa Obżałch do Sądu skassowania pretensyi Obżałgo Leona Karwowskiego, złożenia przez Obżałgo Jana Karwowskiego dowodów, probuiących naturalny na Obżałgo spadek po Stanisławie Karwowskim i sądzenia temu z Obżałł. summy na Załcéy, kto z was prawnieysze złoży dowody, z detrunkatą nadpłat, — 1815. marca 2 Woźny niżey wyrażony, zeznawam tym moim relacyynym podanego Edyktalnego pozwu kwitem, iż kopiy onego trzy z oryginałem zgodnych w Sprawie JW. Ludwiki z Grafów Potockich Kossakowskiey Łowczyney Litt: — 1wsza po Ur: Leona Karwowskiego, do rąk onego Plenipotenta Stanisława Jocza zastępuiącego mieysce Adwokata Pietkiewicza; drugą po Jana Karwowskiego, z mieysca przebywania swego niewiadomego i nieosiadłego do drzwi sądowych przybiłem, trzecią celem uwiadomienia pozywaiących się do Gazety Kuryera Litt: oddałem, i o terminie stawaniu przed Sądem Ziemskim Wileńskim oznaymiłem i opowiedziałem

Józef Staszkiewicz Woźny Pttu Wilenskiego.

2. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dacie poniżey wyrażoney uczynionego i teyże datty pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu jest wydan.

Roku tysiącznego ośmset piętnastego miesiąca marca dziewiątego dnia.

Przed aktami Ziemskiemi Powiatu Wileńskiego, stawając osobiście WJPan Dyonizy Mohl Sędzia Infland. oświadczenie, niżey w treści wyrażające się do protokułu wpisać podał w tych wyrazach: Oświadczenie w Imieniu W. Dyonizego Mohla Sędziego Infland. czyni się z następney okoliczności. Przez wyrok Exdywizorskiego Sądu na majątek Brata oświadczającego się, Ignacego Mohla Chorążego Denebur., Dekretem Sądu Głównego Witebskiego drugiego Departamentu naznaczonego. Destynuowany oświadczający się Administratorem wszelkich dóbr ziemnych, a razem i Kamienicy, w mieście Wilnie na Subocz ulicy położoney do Dziedzictwa Ignacego Mohla należyne, gdy oświadczający się dla dopełnienia Inwentacyi i zaięcia w Administracyą na dniu trzecim teraznieyszego miesiąca z Członkiem Exdyw. Sądu W. Franciszkiem Rychlikiem Prezydentem Grodz. Wiłkomir. do wspomnioney kamienicy przybył, na ten czas mieszkaiący w niey Starozakonny Hiller Markowicz z inwentowania wzbronił słownie donosząc: że on rzeczoną kamienicę kontraktem Magistratury powszechney opieki ma sobie oddaną na lat pięć dla dostatecznego oney wyerygowania. Z takiego więc powodu, ażeby Hiler Markowicz napastnemi pretensyami nie obarczał dziedzictwo kamienicy idącey pod satysfakcyą Kredytorów, o oswobodzenie którey z długu w Magistraturze powszechney opieki, przez Ignacego Mohla zaciągnionego, wszedł oświadczający się z Prosbą do teyże Magistratury, na jaką Prosbę nim względnie powrótu kamienicy do władania oświadczającego się jako Administratora przez Exdywizorski Sąd wyznaczonego, nastąpi rozporządzenie, aby w tém przeciągu na Erekcye próżnych kosztów nie ponosił Hiler Markowicz, przez te oświadczenie zapowiadam z tym ostrzeżeniem: że żadne pretensye Hillera Markowicza, do bonifikaty przyjętemi nie będą. U tego oświadczenia podpis w Protokule taki. Dyonizy Mohl Sędzia Ziem. Ptu Inflandskiego. Zgodność z Protokułem świadczę Regent Ziem. Wileń. Józef Naborowski.

3 Wypis z Ksiąg Grodzkich Powiatu Rosieńskiego — Roku tysiąc osmset pietnastego mca februarii ośmnastego dnia.

Przed aktami Grodzkiemi Ptu Rosień:, stawaiąc obecnie Woźny, kwit swóy relacyyny podanego obwieszczenia urzędownie zeznał, w słowach: Roku tysiąc osmset piętnastego mca februarii 16 dnia — Woźny swiadczę, iż kopiią takowego obwieszczenia z tym autentykiem zgodną, od WW. Urzędników Ziemskich i Grodzkich, tak Gubernii Wileńskiey, jako też Mińskiéy, na czele wyrażonych w Sprawie W. Ignacego Byszkowskiego Starosty Jankuńskiego, i dalszych, oczewisto w maiętności Jasney Górce w Gubernii Wileńskiey w Pttce Rosień: w Parafii Jasnogur: leżącey, JW. Michałowi Chrapowickiemu Podkomor: podałem, i że od daty ninieyszéy za niedziel cztery. Urzędnicy w komplecie ze trzech do maiętności Jasneygórki zjadą, i Juryzdykcyą Sądu Exdywizorskiego ufunduią, oznaymiłem, oraz iżby

Strony do tego Sądu ze wszelką gotowością przystąpiły, i żadnéy przeszkody, czynić nie ważyły się, zastrzegam. — U tego kwitu podpis Woźnego taki: Jerzy Stankiewicz Woźny Pttu Rosień:, który kwit za ustnym Woźnego zeznaniem iest w Księgi Grodzkie Powiatu Rosieńskiego przyięty i zapisany, z nich i ten wypis pod pieczęcią urzędową Grodzką Pttu Rosieńskiego Stronie iest wydan. Zgodność z Księgami poświadczam Piotr Piłsudzki Grodz: Pttu Rosień: Regent.

---

1. Niżey podpisany ze skutków Dekretu Ziemskiego Wileńskiego, w dniu 12 novembra w sprawie Konkursowey Wincentego Romanowskiego ferowanego, będąc naznaczonym Administratorem domu tegoż Romanowskiego w Mieście Wilnie na ulicy Sawicz pod Nrem 56 leżącego, zawiadamia, iż pomieniony dom wypuszczać się będzie całkowicie w arędę z publiczney licytacyi w następnych terminach, 1szy dnia piętnastego, 2gi dnia 18, trzeci dnia 22 bieżącego miesiąca i roku — Licytacya odbywać się będzie w tymże domu Romanowskiego, w wyznaczonych terminach od godziny drugiey z południa. — 1815 marca 11 d.

Dominik Szklennik Subselliów Wileń. Adw.

---

1. w Domu Müllerow na niemieckiey ulicy pod Nrem 374 wypuszcza się w roczną arędę od dnia 23 apryla bieżącego roku, sale i pokoie kazynowe dla dawania maskarad, balów, koncertów, z kuchnią, stancyami kuchennemi i mieszkalnemi, sklepami dolnemi i osobnym dziedzincem, ktoby sobie życzył zaarędować, raczy się zgłosić do Burgrabiego w tymże Domu, gdzie o warunkach i cenie powezmie informacyą.

---

1 Niżéy podpisany w imieniu W. Franciszka Zawiszy Marszałka Powiatu Kowieńskiego, podaię do Gazety Kuryera Litt: co następuie: — Powodem dwóch wydanych obligów przez W. Franciszka Zawiszę, W. Tomaszowi Sobolewskiemu na jedną summę z przyczyny zatracenia pierwszego 1809 roku wydanego; drugim r. 1810 wydanym na czer. zł: 150 dla niego zapewniaiąc, W. Zawisza został zakłóconym w Sądzie Grodz: Ptu Trockiego; gdzie gdy Sąd oczewistym Dekretem pomienione czer: zł: 150 uznał bydź należne JP. Janowi Sobolewskiemu jako przelewnemu Aktorowi, i gdy przed tymże Sądem odkryła się ta pewność, że wygrywaiący nie inną miał kartę, jak tę którą W. Zawisza miał za zginioną, i którą wydanym pismem W. Tomasz Sobolewski sam w roku 1810 zgasił, przeto Sąd Grodzki Pttu Trockiego za przelewem Tomasza sądząc dla Jana Sobolewskiego, kartę pośledniéyszą dattę maiącą, umorzył, zgasił i znikczemnił — Zeby więc, nikt więcey żadnéy karty jesliby się gdzie okazała przez W. Franciszka Zawiszę na czer: zł: 150 W. Tomaszowi Sobolewskiemu wydana, nie akceptował; w przelewach i rachunkach nie brał, i za opłaconą przez W. Zawiszę, a znikczemnioną przez Dekret oczewisty Grodu Trockiego uważał, przez niniéyszą awizacyą ostrzega się —

Szymon Zawisza Prezydent.

---

2 Uwiadamia się, iż po zeszłym ś. p. JW. Ludwiku Hrabi Tyszkiewiczu Marszałku bywszego Wielkiego Xięstwa Litt: wyprzedaią się Possessye Wileńskie następne, to iest: 1mo. Pałac murowany pod Nrem 382 na ulicy niemieckiéy sytuowany, o dwóch piętrach, z appartamentami, meblami, sprzętami, kramami wielkiemi i małemi, mieszkaniami dolnemi, piwnicami, stayniami, wozownią, dwoma dziedzincami, tudzież oddzielnym pustym placem, przy tymże Pałacu znayduiącym się, niemniey z kamienicą wielką Pałacowi przyległą, w wiecznym arendownym czynszu, (opłacaiącym się do kassy pałacowéy) zostaiącą. 2do. na przedmieściu Łukiszkach pod Nrem 746 Dworek drewniany mieszkalny z murowaną piwnicą, spichrzem drewnianym, i ogrodem warzywnym. Pod Nrem 747 plac nad rzeką wilią po zruynowanym dworku z wymurowanym lamusem i piwnicą. Pod Nrem 748 Ogród duży warzywny. 3tio Na przedmieściu Zarzecznem na popławach młyn wielki murowany o osmiu kamieniach, z mechaniką przyzwoitą, oraz górnemi pokojami, przy nim austerya duża murowana, młynek drewniany o dwóch kamieniach, z domem mieszkalnym, stajenką i wozownią, oraz gruntami, łąkami, ogrodami: Zyczący weyść w układ o kupno zwyż wymienionych possessyi, ma się zgłosić do Pałacu pod Nrem 382 przy ulicy Niemieckiéy do zarządzaiącego temiż possessyami JP. Iwaszkiewicza, od którego o intracie, warunkach i osobie z którą interes traktować ostatecznie będzie mógł, powezmie wiadomość.

---

1 Niżéy podpisany, nabywszy wiecznością Kamienicę w Mieście Wilnie, od JP. Józefa Łukienowicza, Radnego M. G. Wilna, dla zabespieczenia swégo nabycia, i wiadomości pretensorów (jeżeli jacy są) zawiadamiam wszystkich pretensorów, iżby dla oświadczenia swych należnościów do mnie nowego Dziedzica pomienioney kamienicy z dowodami jawili się; a razem ostrzegam przez niniéyszą awizacyą, że każdy dług nowo zaciągnąć się mogący, nie będzie przezemnie przyjęty i akceptowany. Datt 1815 mca marca dnia 10 — Xawery Budkiewicz.

---

2 Niżéy podpisany będąc zaięty Monarszemi podradami, i mogąc się czasem oddalić z Miasta Wilna, ażeby pod niebytność moią od ludzi chciwych na cudze dobro, a osobliwie dla tego, iż wczasie oddalenia się w Xięztwo Warszawskie przeszłych lat wiele obligów i dokumentów już zapłaconych poginęło, nie był niewinnie processowanym, wzywa wszystkich maiących w swym ręku jakiekolwiek bądź summowne inskrypcye, karty, wexle, od niżey podpisanego wydane, ażeby one zajawiwszy w Magistracie Wileńskim, z onemi do niżéy podpisanego dla odebrania za słusznemi i sprawiedliwemi, satysfakcyi od daty ninieyszéy awizacyi w przeciągu czterech niedziel, do domu własnego niżéy podpisanego w Wilnie na Rudnickiéy ulicy pod Nrem 286 sytuowanego. Ktoby chciał dom ten zaarędowac od S. Jerzego, zechce się widzieć z niżey podpisanym mieszkaiącym w tymże domu. Aron Cwiling z Brześcia Litt.

---

2. Niżey podpisany w roku ominionym od Szlachetnego Piotra i żony jego Ciszków, nabywszy wiecznością kamienicę w Miescie Wilnie pod Nrem 103 położoną jedynie dla pewnośoi ewikcyi wybytey własnosci, oraz dalszych ciężarów ręcznego zawinienia summę rubli srebrnych 5000 z terminem opłaty za lat cztery u siebie pozostawił, poczém, gdy już wybycia połowy takowey kamienicy ze stopnia zeszłey Ciszkowey przez potomków oney zaprzeczonym zostało, oobok tego nad długi tabellą wyrażone, a przez niżey podpisanego płacone, dalszych duża liczba okazuie się, przez jakowe wydarzenie, gdy nadal ma sobie zapowiadaiące się wielkie szkody i straty z tych powodów, przez ninieyszą wszech w obce komu o tém wiedzieć należy zawiadamia się i razem zastrzega się, iżby ani w całości, ani w części na pomienioną summę Obligu wydanego nikt Aktorstwa nienabywał, ani też na tey pewności nikt naymnieyszey summy Szlachetnemu Ciszkowi nie kredytował, gdyż wszelkie straty ponieść się mogące sobie tylko samemu przypisać będzie winien. Jankiel Josielowicz Jogieksa

---

3. Niżey podpisany podaię do prześwietney publiczności następne doniesienie: w roku dopioro idącym z dnia 22 na dzień 23 v. s. miesiąca januaryi ludzie dworni poddani moi z maiątku moiego Horany przezwanego w Połockim Powiecie o mil półczwarty od miasta Połocka po trakcie do witebska leżącego, zabrawszy trzy konie dworne, warstat kowalski i slosarski, odzienie i rozmaitą ruchomość, niewiadomo dokąd precz wyszli, z których pierwszy Chwiedor Sierhiejow kowal, od urodzenia lat 29 wzrostu średniego, twarzy pociągłey, koloru śniadawego, nieco ospowaty, włosu ciemnego, wzroku ponurego, żonaty, żona jego Alesia Ambrosowa, lat 26 dzieci ich: syn mercin lat 5 córka pierwsza Palka lat 9 druga Ahapka lat 7 trzecia Taciana lat 3 i czwarta Małanka rok 1 przy piersiach. Człek drugi brat wspomnionego kowala, Piotr Sierhiejew furman często używany i posyłany w różne strony dla skupowania zboża lat 28 wzrostu średniego, twarzy pociągłey, włosów białawych, oczu nieco skoszonych, nieżenny, którzy razem precz wyszedłszy zabrali wyż pomieniony warstat, żelazo i rozmaite odzienie wartuiące 1690 rubli, przytym trzy konie dworne, klacz pierwsza dosyć rosła, koloru ryżego, zrzebna, lat dziesięciu, wartuiąca rubli 200. Klacz druga koloru czarnego z mierzynów lat siedmiu waloris rubli 60. I trzecia siwo szpakowata nie mała lat dziesięciu wartuiąca rubli 50 przytym znieśli swoie i skarbowe pieniądze, a wszystkiego 2,000 rubli z górą, ktoby takowych zbiegów poścignął lub o nich pewną i dokładną o mieyscu ich krycia się właścicielowi onych dostawił lub uczynił pewną wiadomość, właściciel oświadcza za trud w nadgrodę takiemu rubli 100 Jakób Zeyn Porucznik woysk Rossyyskich i Obywatel Powiatu Połockiego.

---

3. Z maiątku Kieny w Powiecie Wileń. o mil 3 od Wilna leżącego, WW. PP. Bernardynek Klasztoru Wileńskiego Sgo. Michała, z 21 na 22 dzień februarij, w nocy uciekło dwóch ludzi kunsztu tkaczowskiego, zabrali wiele odzienia gospodarskiego, a szczególniey wzory tkaczowskie do tkania obrusów i serwet arkuszy 6, oraz berdów także tkaczowskich nowych 3 i dwie fuzye. — Których są przymioty takie — Jakób Woyciechowski lat 23, urody słuszney, twarzy pociągłey, suchey, troche ospowaty, biały, włos rusy, oczy świattłe, nos średni, na nim odzienie kożuch troche obnoszony, czerwoną skurką lamowany, siermięga biała nowa, czapka z siwym baranem wysoka wierzch granatowy, kamizelka dymki białey, bóty przyszwy — 2gi Michał Jasko v. Ihnatowicz, lat 22, urody średniey, włosy światło-ruse, oczy błękitne, nosa długiego, twarzy okrągłey gładkiéy na nim kożuch obnoszony, siermięga biała nowa, czapka granatowa z opuszką ze skurki cielęciey, dziaha skurzana szeroka, boty nowe. — Jesliby kto takowych zbiegów poymał i onych do klasztoru Wileń: ś. Michała tychże WW. PP. Bernardynek, lub do folwarku Kieny, gdzie będzie bliżey dostawił za co przyzwoicie nadgrodzonym zostanie. Febr. 24 1815: